

# Aneta Kasprzyk

---

## Reforma systemu emerytalnego w Polsce

---

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 4, 47-73

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANETA KASPRZYK

## REFORMA SYSTEMU EMERYTALNEGO W POLSCE

### 1. PRZYCZYNY WPROWADZENIA REFORMY EMERYTALNEJ

Jeden z najbardziej dramatycznych problemów po 1989 r. w Polsce stanowił nieefektywny państwowy system emerytalny. Co prawda debaty nad jego zreformowaniem miały kilkuletni „staż”, ale ich przekucie w konkretne decyzje było odkładane ad calendas Graecas. Zdeterminowane było to skalą przedsięwzięcia, poważnymi kosztami oraz towarzyszącym takiej reformie ryzykiem politycznym.

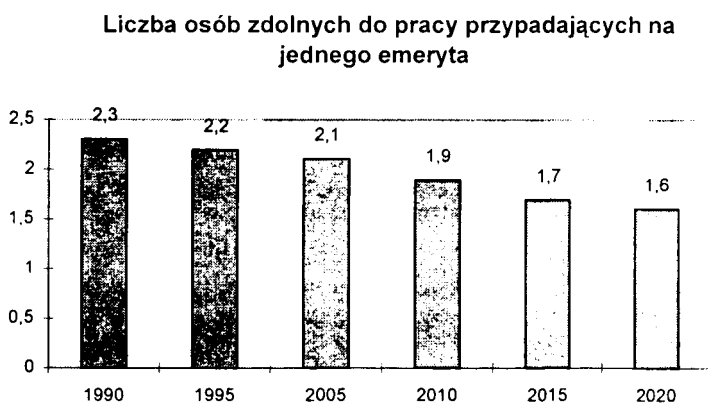
Wreszcie 1 stycznia 1999 r. wprowadzono nowy system emerytalny, gdyż ewidentne stało się, że kontynuowanie wypłacania emerytur i rent według starych zasad niechybnie spowodowałoby krach finansów publicznych. W miejsce dotychczasowego systemu repartycyjnego, opartego na umowie międzypokoleniowej, pojawiło się novum - system kapitałowy.

Stary system emerytalny zasadał się na swego rodzaju umowie międzypokoleniowej - kolokwialnie rzecz ujmując, składki wnuczków budowały emeryturę dziadków. Należy tu wyeksponować fakt, że pieniądze trafiały do przysłowiowego „wspólnego worka”, zaś wysokość emerytury nie była zdeterminowana wielkością gromadzonych przez lata pracy oszczędności. Stanowiła ona swego rodzaju kombinację przetargów branżowych i nacisków politycznych. W takiej sytuacji system funkcjonuje pod warunkiem, że pokolenie wnuków jest w wystarczającym stopniu produktywnie, zaś świadczenia dziadków nie są wygórowane ani zbyt liczne.

Jednakże w nowoczesnych społeczeństwach istnieje wyraźny trend do systematycznego wydłużania się życia oraz równie zauważalne obniżanie się wskaźnika liczby urodzeń. Z tego względu następuje swoiste „rozwieranie się nożyca” - zmniejszająca się liczba wnuków nie jest w stanie finansować świadczeń sukcesywnie zwiększającej się liczby dziadków. Zjawiska te występują także w naszym kraju - polskie społeczeństwo starzeje się (w I kwartale b.r. liczba zgonów przekroczyła liczbę urodzeń), co przekłada się na fakt, że coraz mniejsza grupa ludzi aktywnych zawodowo utrzymuje coraz większą rzeszę niepracujących. Aktualnie ok. 7 mln byłych pracowników i 2 mln byłych rolników pobiera świadczenia emerytalne lub

rentowe, co de facto oznacza, że na 1 emeryta i rencistę „przypada” ok. 2 pracowników. Poza tym

Poza tym kolejne pokolenia coraz później wkraczają w życie zawodowe, a więc później zaczynają odprowadzać składki przeznaczone na finansowanie bieżących wypłat świadczeń. Ewidentny jest także proces starzenia się wyżu demograficznego lat 50-ych. W takich okolicznościach budżet państwa nie poddałby obciążeniu związanemu z finansowaniem tak licznych emerytur. Prognozy przewidują, że w 2010 r. będzie 11 mln świadczeniobiorców, zaś 10 lat później ich liczba sięgnie 14 mln. Tak więc na każdego „przypadać” będzie jedynie 1,7 pracującego.



Źródło: A. Negri: *Nowa emerytura*, „Gazeta Ubezpieczeniowa” 1999, nr 4, s. 4.

Symulacje przeprowadzane przez demografów i ekonomistów wyraźnie dowodzą, że kolejne, mniej liczne pokolenia w oczywisty sposób nie poddałyby utrzymaniu armii emerytów, wykazującej tendencję do stałego powiększania się.

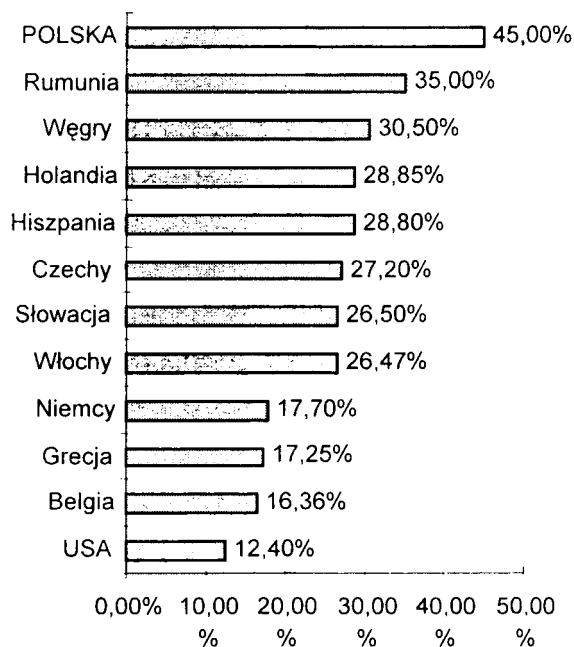
Tabela 1  
Relacja liczby osób starszych do osób w wieku produkcyjnym (w tys.)

|                             | 1985   | 1990   | 1995   | 2000   | 2005   | 2010   | 2020   |
|-----------------------------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|
| Ludzie starsi               | 4 486  | 4 903  | 5 310  | 5 612  | 5 700  | 6 091  | 7 906  |
| Ludzie w wieku produkcyjnym | 21 772 | 22 961 | 22 643 | 23 606 | 24 675 | 24 803 | 23 299 |
| Relacja                     | 20,60% | 21,35% | 23,45% | 23,77% | 23,10% | 24,56% | 33,93% |

Źródło: A. Jaskólski: *Mordercza demografia*, „Przewodnik po reformie emerytalnej” 1999, s. 2.

Należy podkreślić fakt, że wysokość składki na ubezpieczenie w starym systemie plasowała się w niechlubnej ścisłej czołówce - do końca 1998 r. aż 45% uposażenia brutto było comiesięcznie lokowane, by utrzymać nieefektywny system emerytalny. Pułap ten osiągnięto w drodze systematycznego podwyższania składek wnoszonych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez zakłady pracy. W latach 1951-81 wynosiła ona jedynie 15,5%. Nie funkcjonowały przywileje ani ulgi, jedynie górnicy mogli przechodzić na emeryturę w wieku 55 lat. Pierwsza podwyżka składki nastąpiła w 1981 r., kiedy to wzrosła do 25% wynagrodzenia. Jednakże nie była ona wystarczająca, by zrealizować świadczenia dla emerytów i rencistów. Z tego względu w 1983 r. zaistniała konieczność podniesienia składki do 33%, zaś pod koniec ubiegłej dekady osiągnęła ona poziom 38%, by w kolejnych latach ustabilizować się na wyśrubowanym pułapie 45%.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> A. Filas, J. Szczęsny: *Na cudzy koszt*, „Wprost” 1998, nr 52.

**Udział składki emerytalnej w  
wynagrodzeniach brutto**

Źródło: A. Filas, J. Szczęsny: *Pogoda dla emerytów*, „Wprost” 1998, nr 24, s. 23..

Mało tego – mimo horrendalnie wysokich składek w ZUS pojawiał się deficyt, który był pokrywany gigantycznymi dotacjami z budżetu państwa. Tak więc petryfikowanie takiego stanu rzeczy okazałoby się głęboko nieracjonalne z ekonomicznego punktu widzenia - w roku 2020 składka musiałaby sięgnąć astronomicznego, bo 70% udziału w wynagrodzeniu. Wydatki na funkcjonowanie starego systemu ubezpieczeń społecznych sięgały ogółem 16% PKB, podczas gdy w zasobniejszych krajach Europy Zachodniej oscylują one wokół 11% PKB. Z kolei w krajach o zbliżonym do naszego dochodu per capita sięgają one ok. 8%. Poza tym te gigantyczne sumy nie oddziaływały w ogóle na rozwój gospodarczy kraju. Tak więc, gdyby system ten zakonserwować w roku 2035 wydatki na świadczenia sięgnęłyby 22% PKB, zaś już za 6 lat składka musiałaby sięgnąć nieakceptowalnego poziomu 60%.

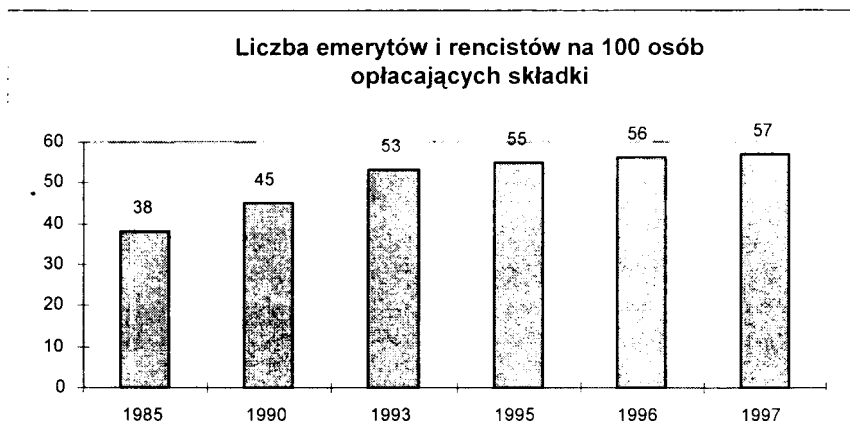
Obciążenia związane ze składkami były zbyt poważne i w ewidentny sposób tłumili rozwój podmiotów gospodarczych, co w wyraznie odbijało się na gospodarce en bloc. Z tego względu jeden z priorytetów reformy stanowiło przetransponowanie ciężaru finansowania przyszłych emerytur do funduszy kapitałowych, zarządzanych przez instytucje prywatne. Szacuje się, że w efekcie tej operacji poziom składek zostanie w ciągu 20-25 lat zniwelowany do 35%, zaś finalnie do 30% wynagrodzenia brutto.<sup>2</sup>

Poza tym w starym systemie nie funkcjonowało niestety przełożenie liczby przepracowanych lat na i wpłaconych składek na wysokość emerytury. Brak takiej zależności determinował patologiczne zjawiska w postaci zawierania nieformalnych umów między pracodawcą a pracownikiem. Ich meritum sprowadzało się do tego, że zatrudniony tolerował fakt, iż pracodawca uciekając się do różnych wybiegów nie opłacał za niego pełnej składki. Poza tym brak takiej korelacji prowokował strach przed niedostatkiem w jesieni życia. Dominowało powszechne odczucie, że systemznaczony jest niesprawiedliwością i brakiem przejrzystości.

Kolejnym poważnym defektem poprzedniego systemu emerytalnego było funkcjonowanie zbyt liberalnych przepisów, które umożliwiały wcześniejsze korzystanie z emerytury oraz istnienie rozbudowanych dodatków branżowych. Eksperti Banku Światowego określili ten system ubezpieczeń społecznych jako taki, w którym osoby pozostające w pełni sił korzystają ze świadczeń społecznych. Bowiem aż 80% pracujących zaczynało pobierać emeryturę przed osiągnięciem ustawowo określonego wieku emerytalnego. W ciągu ostatniego półwiecza liczba pracujących wzrosła o ok. 70%, natomiast rzesza świadczeniobiorców aż 6-krotnie. Konsekwencją tego trendu jest jak już wspomniałam fakt, że coraz mniejsza grupa pracujących musi utrzymywać rosnące grono emerytów i rencistów. Podczas, gdy 9 lat temu 100 zatrudnionych utrzymywało 45 osób z tego grona, to w roku przyszłym będzie ich już 60.

---

<sup>2</sup> A. Negri: *Nowa emerytura*, „Gazeta Ubezpieczeniowa” (wyd. specjalne) 1999, nr 4.



Źródło: A. Filas, J. Szczęsny: *Na cudzy koszt*, „Wprost” 1998, nr52, s. 22.

Wcześniejsza rezygnacja z aktywności zawodowej stanowiła w naszym kraju poważny problem. Polacy korzystali z tego w wieku 58,7 lat, a Polki w wieku 55,2 lat, podczas gdy np. Austriacy rezygnują z pracy w wieku 61,3 lat (kobiety - 58,6). Generalnie rzecz ujmując, tendencja ta odbiegała od zjawisk obserwowanych na Zachodzie. Bardziej preferowana była szansa rezygnacji z pracy aniżeli wysokość świadczenia. W grupie tych osób dominowały osoby gorzej wyedukowane, parające się prostymi pracami biurowymi albo ciężką pracą fizyczną. Grupa ta była świadoma trudności ze zdobyciem pracy na dynamicznie przeobrażającym się i stawiającym wysokie wymagania rynku pracy. Na przeciwległym biegunie uplasowali się dobrze wykształceni specjaliści, którzy nie korzystali z przywilejów oferowanych w różnych branżach.

Wcześniej obowiązujący system emerytalny stanowił relikwinię minionego ustroju. Liczne grupy zawodowe zostały wtedy wyposażone w różne przywileje np. w górnictwie i przemyśle stalowym, co akurat było uzasadnione trudnymi warunkami pracy i strategicznym znaczeniem tych branż dla gospodarki. Ale w grupie osób uprawnionych do korzystania ze wcześniejszych emerytur byli również np. aktorzy, dyrygenci czy fotograficy. Część z naszych ekonomistów i demografów skonstatowała, że wcześniejsze emerytury będą stanowić panaceum na problem bezrobocia. Tymczasem np. raport Międzynarodowej Organizacji Pracy dowodzi, że w USA, gdzie odsetek pracujących plasujących się w przedziale wiekowym 60-64 lata wynosił 54,9% (dla porównania w Japonii - przeszło 75%), liczba osób poszukujących pracy była znacznie niższa niż na naszym kontynen-

cie. Bowiern w tej grupie zawodowej aktywność zawodową wykazywało jedynie ok. 20% Europejczyków.

Kolejną wadą poprzedniego systemu emerytalnego stanowiła zasada, według której składkę na ZUS płacono się od całości dochodów, abstrahując od ich wysokości, zaś emeryturę wyliczano od maksymalnie 250% średniej płacy. Tak więc wysokość emerytury była mocno limitowana, podczas gdy wysokość składek była de facto nieograniczona. Taka koncepcja przekładała się na fakt, że w momencie przejścia na emeryturę u osób najlepiej uposażonych i wnoszących najwyższe składki następowało gwałtowne obniżenie stopy życiowej.<sup>3</sup>

## 2. ZAŁOŻENIA REFRMY SYSTEMU EMERYTALNEGO

System repartycyjny był więc obarczony niepodważalnymi wadami, co rzutowało na jego negatywną ocenę. Należy jednak dodać, że z punktu widzenia emerytów był on wyposażony w istotną zaletę. Ów element in plus stanowiła odporność na perturbacje gospodarcze i konsekwencje długofalowej inflacji. Dzięki waloryzacji odpowiednimi wskaźnikami emerytura mogła zachowywać swą wartość.

W związku z wymienionymi wcześniej dysfunkcjami systemu repartycyjnego oczywista stała się konieczność zbudowania nowego systemu, który łączyłby dwie niepodważalne zalety - umożliwiałby pokoleniu wnuków zapracowanie na satysfakcjonującą emeryturę oraz nie odbierałby pokoleniu dziadków tego, co dotychczas wypracowali. Analizy wskazują, że najbezpieczniejszy jest system, w którym emerytury pochodzą z dwóch niezależnych źródeł - bieżących składek w ramach umowy międzypokoleniowej oraz składek zainwestowanych przez komercyjne fundusze emerytalne. Właśnie kompilacja tych rozwiązań stanowi rdzeń reformy emerytalnej przeprowadzanej w naszym kraju - wprowadzony został system oparty na ubezpieczeniach kapitałowych. Dodatkowo przyszła emerytura może ulec powiększeniu dzięki samodzielnemu odkładaniu środków w zorganizowanej grupie pracowniczej bądź zawodowej.

Dzięki wdrożeniu nowego systemu dokładnie wiadomo, ile każdy zgromadził środków, by sfinansować swą przyszłą emeryturę. Bowiern zarówno ZUS jak i fundusz emerytalny zobligowani są do prowadzenia indywidualnego konta dla każdego ubezpieczonego. Tym niemniej istnieją różnice między tymi kontami, jako że konto ZUS-owskie nie stanowi własności ubezpieczonego. Środki na nim zapisane są przypisane do konkretnej osoby, systematycznie rosną wraz z napływającymi składkami, ale nie

---

<sup>3</sup> A. Filas, J. Szczęśny: *Na cudzy...*



można ich podzielić ani odziedziczyć. Służą one de facto określeniu wysokości emerytury finansowanej z I filaru. Z kolei konto w funduszu emerytalnym stanowi własność ubezpieczonego, z tym że obwarowane jest to jednym warunkiem - nie można podjąć zgromadzonych środków przed upływem ustawowego wieku emerytalnego.

Nowy system opiera się na trzech filarach czyli źródłach finansowania emerytur - zreformowanym ZUS, otwartych funduszach emerytalnych (OFE) i indywidualnych ubezpieczeniach.

#### *I filar:*

- system repartycyjny,
- indywidualne konta,
- składka w wysokości 36% zarobków przed opodatkowaniem,
- odrębne fundusze - emerytalny, rentowy, chorobowy i wypadkowy.

Przynależność do zreformowanego ZUS jest obligatoryjna. Składka jest rejestrowana na indywidualnym koncie pracownika w ZUS, które stanowić będzie źródło informacji o stażu pracy, wysokości zarobków i składki, sumie wpłat, urloпах, zwolnieniach etc. Stan konta będzie ulegał corocznej waloryzacji. Bazą do określenia wysokości świadczeń będzie stan konta w momencie przejścia na emeryturę oraz spodziewana długość życia. Minimalną wysokość emerytury określono na 28% średniej płacy. Zniesione zostały tzw. lata nieskładkowe z wyłączeniem urlopu wychowawczego, macierzyńskiego i zasadniczej służby wojskowej.

Zaniechano również, z wyjątkiem prawa do minimalnej emerytury, wymogu wypracowania określonej liczby lat. Poza tym stworzono możliwość łączenia bez limitów emerytury z pracą zarobkową. Od poborów przekraczających limit 250% średniej płacy krajowej nie płaci się obligatoryjnych składek na ubezpieczenie społeczne. Chcąc jednak więcej zaoszczędzić na jesień życia można skorzystać z oferty jaką daje nowy system - dodatkowego ubezpieczenia w III filarze.

#### *II filar*

Ten filar zreformowanego systemu emerytalnego to tzw. kapitałowa część przyszłej emerytury. Otwarte fundusze emerytalne, prowadzące działalność w jego ramach II, stanowią swego rodzaju zbiorowe konto, na którym gromadzone są składki emerytalne. Jest to filar o charakterze kapitałowym, co oznacza że wpłacane składki będą inwestowane i pomnażane. W momencie przejścia na emeryturę kapitał zgromadzony w OFE zostanie przekazany do zakładu emerytalnego. Ten z kolei będzie wypłacał emeryturę z II filaru jako uzupełnienie emerytury z I filaru. Jedna osoba może być członkiem tylko jednego funduszu. Istnieje wszakże możliwość zmiany OFE, z tym że jest ona obwarowana pewnymi warunkami. Do

wybranego OFE wpływa składka wynosząca 9% wynagrodzenia (po ubruttowaniu 7,3%). Środki funduszu przechowywane są u zewnętrznego depozytariusza.

Przykładowo: Jan Kowalski pobierał dotychczas wynagrodzenie w wysokości 1000 zł. Jego część składki na ZUS wynosiła 230 zł. Po operacji ubruttowania 1 stycznia b.r. jego pobory wynoszą 1230 zł. Po opłaceniu składki (230 zł) jego uposażenie wciąż będzie równe 1000 zł, ergo Jan nie odczuje różnicy w zarobkach. Z pełnej składki przekazywanej do zreformowanego ZUS 1/5 jej część czyli właśnie 7,3% po ubruttowaniu będzie przekazywana do wskazanego OFE.<sup>4</sup>

Do 31 grudnia 19998 r. składka na ZUS była naliczana w wysokości 45% wynagrodzenia pracownika i w całości była opłacana przez pracodawcę. Natomiast zasada nowego systemu jest to, że dzielona jest ona między pracownika - 23% oraz pracodawcę - 22%. A dzięki operacji ubruttowania pensji zmiana ta w poborach pracownika nie będzie odczuwalna.

Intencją autorów reformy było zniwelowanie skali procederu zaniżania oficjalnych zarobków, a w konsekwencji dochodów ZUS. Ma się to stać realne dzięki silniejszemu powiązaniu świadczeń ze składkami. Bowiem nowy system ma mobilizować pracowników do „nacisku” na pracodawców i wprowadzenia uczciwych rozliczeń. Funkcjonować będzie prosty mechanizm - gdy składka nie wpływa na konto pracownika, nie ma później emerytury.

Podział składki między ZUS i OFE jest obligatoryjny dla osób urodzonych po 31 grudnia 1968 r., bowiem osoby te w całości obejmie nowy system, a dla niego zasadniczą kwestią jest właśnie podział składki. Część gromadzona w ZUS zapewnia ciągłość wypłat, zaś ułamek inwestowany za pośrednictwem OFE owocuje wzrostem wartości gromadzonych środków. Natomiast osoby urodzone między 31 grudnia 1948 r. a 1 stycznia 1969 r. wyposażone zostały w prawo wyboru pozostania wyłącznie w I filarze (zreformowany ZUS) bądź zgłoszenia akcesu do wybranego funduszu. Decyzja ta winna zapaść do końca b.r. Z kolei pięćdziesięciolatkom (osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r.) pozostają w zreformowanym ZUS.

Reforma nie obejmie rolników (jako że dopiero ich czeka), prokuratorów i sędziów (mają oni odrębny system emerytalny) oraz tych funkcjonariuszy służb mundurowych (policja, UOP, Straż Graniczna), którzy rozpoczęli pracę przed 1 stycznia 1999 r. Nowe zasady nie obejmą również osób, które uzyskały już prawo do wcześniejszej emerytury bądź brakuje

---

<sup>4</sup> Materiały promocyjne OFE.

im do niej 3 lat (jeżeli będą one pracowały przez ten okres w szkodliwych lub szczególnych warunkach). Nowy system opiera się na prostej zasadzie - późniejsze zakończenie aktywności zawodowej zaowocuje wyższym świadczeniem.

### *III filar*

Są to dodatkowe, w pełni dobrowolne oszczędności przeznaczone na przyszłą emeryturę. Mogą one przybrać formę lokat bankowych, ubezpieczeń na życie w funduszu inwestycyjnym bądź inwestycji w fundusze pracownicze. Istnieją dwie opcje - oszczędności o charakterze indywidualnym bądź pracownicze programy emerytalne.

Składka odprowadzana jest od kwoty nie przewyższającej równowartości 30 średnich płac krajowych. W przypadku bardzo dobrze wynagradzanych pracowników, po odprowadzeniu składek od tej kwoty przestają oni płacić. Tak więc de facto dysponują oni większą sumą pieniędzy pozostających u nich. Kobieta nabiera prawa do emerytury w wieku 60 lat, a mężczyzna 5 lat później. W razie śmierci członka OFE oszczędności zgromadzone w II filarze przeznaczone są dla wskazanych przezeń osób. Jeżeli zaś nie wyznaczył on takich osób - członkom najbliższej rodziny wskazanym przez ustawę.

Od 1 stycznia b.r. nowy system emerytalny zrównuje prawa i obowiązki wszystkich jego uczestników, co stanowi novum w porównaniu ze starym systemem. Bowiem według jego zasad istniała kategoria osób z niektórych zawodów i branż, które wyposażone były w specjalne uprawnienia np. możliwość wcześniejszego odejścia na emeryturę. Natomiast w nowym systemie prawo do wcześniejszej rezygnacji z aktywności zawodowej będą miały wyłącznie osoby, których praca zostanie zdefiniowana przez komisję ekspertów medycyny pracy jako praca w szczególnych warunkach bądź szczególnym charakterze. Zaś tym, którzy utracą prawo do korzystania ze wcześniejszej emerytury rząd proponuje wykup ich dotychczasowych przywilejów.

Według komisji wykonywanie określonych rodzajów prac, mimo wdrożenia wszelkich środków profilaktycznych, może narażać na szwank zdrowie pracowników. W nowych przepisach tylko i wyłącznie tego rodzaju prace określa się jako prace w szczególnych warunkach np. prace po ziemi przy urobku węgla lub rudy w przodkach ścianowych, ratownictwo górnicze pod ziemią czy prace rybaków morskich. Katalog ten obejmuje rodzaje prac i charakterystykę warunków ich wykonywania, nie zaś konkretne zawody czy stanowiska, gdyż eksperci podkreślają, że wykonywanie zawodu o tej samej nazwie może charakteryzować się odmiennymi warunkami pracy w różnych zakładach.

Jeżeli zaś chodzi o prace w szczególnym charakterze, to eksperci ocenili, że wywołane wiekiem osłabienie możliwości psychofizycznych pracownika, wykonującego daną pracę z tej kategorii, może stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego. Taki charakter ma m.in. praca pilotów, kontrolerów ruchu lotniczego, czy oficerów nawigatorów na statkach morskich.<sup>5</sup>

### 3. BEZPIECZEŃSTWO SKŁADEK

Ocenia się, że w roku 2000 w dyspozycji wszystkich OFE znajdują się aktywa wartości 15 mld zł, 10 lat później - 300 mld zł, zaś za 20 lat kwota ta przekroczy 1,1 bln zł. Tak więc OFE stoją przed niezwykle istotną kwestią zapewnienia bezpieczeństwa tych składek, tym bardziej że badania CBOS przeprowadzone przed wdrożeniem reformy dowodzą, że większość ankietowanych niepokoiła ewentualność utraty środków powierzonych towarzystwom.

Kapitały każdego OFE są zarządzane przez Powszechne Towarzystwo Emerytalne - specjalnie powołaną do tego celu instytucję, mającą formę spółki akcyjnej. Istnieje zakaz zbierania kapitału akcyjnego towarzystwa za pośrednictwem subskrypcji publicznej. Nie może on również pochodzić z pożyczki bądź kredytu, ani być obciążony w jakikolwiek sposób. Minimalny poziom kapitału akcyjnego określono jako równowartość w złotych 4 mln euro. Winien on być pokryty wyłącznie wkładem pieniężnym i przed zarejestrowaniem towarzystwa w całości opłacony. PTE zobowiązane są ustawą do utrzymywania kapitałów własnych na pułapie wyższym niż połowa minimalnego kapitału akcyjnego.

---

<sup>5</sup> Materiały Informacyjne Biura Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Zabezpieczenia Społecznego.

Tabela 2

Lista Powszechnych Towarzystw Emerytalnych wg stanu z 20.08.1999 r.

| Powszechne<br>Towarzystwo<br>Emerytalne       | Otwarty Fundusz<br>Emerytalny               | Udziałowcy<br>(w %)  | Wielkość kapitału<br>akcyjnego<br>(w mln) | Wielkość kapitału<br>własnego<br>(w mln) |
|---|---|--|---|--|
| AIG PTE SA                                    | AIG OFE                                     | Alico (50), Am-<br>plico Life (50)                         | 83,13                                     | 139,67                                   |
| Commercial<br>Union<br>PTE BPH CU<br>WBK S.A. | Commercial<br>Union<br>OFE BPH CU<br>WBK SA | Grupa Commer-<br>cial Union (80),<br>BPH (10), WBK<br>(10) | 130                                       | 150                                      |
| Arka Invesco<br>PTE SA                        | Arka Invesco OFE                            | Amvescap (80),<br>Konferencja<br>Episkopatu Polski<br>(20) | 18,71                                     | 35,42                                    |
| Pekao/Alliance<br>PTE SA                      | Pekao/Alliance<br>OFE                       | Bank Pekao S.A.<br>(51), Alliance (49)                     | 17,1                                      | b.d                                      |
| PKO/Handlowy<br>PTE S.A.                      | Bankowy OFE                                 | PKO BP (50),<br>Bank Handlowy<br>(50)                      | 120                                       | 120                                      |
| Pioneer PTE S.A.                              | Pioneer OFE                                 | Pioneer Group<br>(70), National<br>Global Holdings<br>(30) | 48,57                                     | 112                                      |
| Pocztowo-<br>Bankowe PTE<br>S.A.              | OFE „Pocztylion”                            | Poczta Polska<br>(60), Paribas (5),<br>Cardiff (35)        | 18,7                                      | 75,1                                     |
| PTE Allianz<br>Polska SA                      | OFE Allianz<br>Polska                       | Allianz Polska<br>(58), Allianz AG<br>(42)                 | 72  | 72                                       |
| PTE BIG Bank<br>Gdańskiego SA                 | OFE Ego                                     | BIG BG (45),<br>Eureko (55)                                | 120                                       | 120                                      |
| PTE „DOM”<br>S.A.                             | OFE „DOM”                                   | Warta (50), Citi-<br>bank (50)                             | 70  | 175                                      |
| PTE Epoka SA                                  | OFE Epoka                                   | BOŚ (26), Stocz-<br>nia Szczecińska                        | 40  | 40                                       |

|                                       |                                  |   |       |        |
|---------------------------------------|----------------------------------|---|-------|--------|
|                                       |                                  | (15). Elektr. Turów (15). Elektr. Belchatów (14), Elektr. Kozienice (10). BGK (10), KGHM (10)   |       |        |
| PTE H-M.-C S.A.                       | OFE Rodzina                      | Hamburg-Mannheimer Versicherungs-AG (51,11), Tow. Ubezp. Compensa (33,33), Mostostal Export (11,11). Tow. Ubezp. Compensa Życie S.A. (4,45) | 45    | 45     |
| PTE Kredyt Bank PBI SA                | OFE Kredyt Banku                 | Kredyt Bank PBI (98), Heros Life (2)  | 20    | 20     |
| PTE Nationale-Nederlanden Polska S.Å. | OFE Nationale-Nederlanden Polska | ING (80), Bank Śląski (20)  | 29    | 150    |
| PTE Norwich Union SA                  | OFE Norwich Union                | Norwich Union Overseas Holdings BV (100)  | 208.4 | 208.4  |
| PTE PBK SA                            | OFE PBK „Orzeł”                  | Grupa PBK (60), Aetna (40)  | 55,54 | 222.18 |
| PTE Polsat                            | OFE Polsat                       | Polsat (40), PAI Media (36), Invest Bank (21), Totalizator Sportowy (3)   | 18    | 102    |
| PTE PZU SA                            | OFE PZU „Złota Jesień”           | PZU Życie (100)   | 20    | 200    |
| PTE Skarbiec-Emerytura S.A.           | OFE Skarbiec-Emerytura           | BRE (75), Hestia Insurance (25)   | 40    | 140.25 |

|                            |                         |  |       |       |
|----------------------------|-------------------------|--|-------|-------|
| Winterthur PTE<br>SA       | Winterthur OFE          | Winterthur (70),<br>EBOiR (30)                             | 100   | 125   |
| Zurich Solidarni<br>PTE SA | OFE Zurich<br>Solidarni | Zurich Insurance<br>(98.9), NSZZ<br>„Solidarność”<br>(1,1) | 140.5 | 140.5 |

Źródło: opracowanie własne na podst.: „Gazeta Ubezpieczeniowa” 1999, nr 4 i „Gazeta Wyborcza” 1999, nr 224.

Towarzystwo powinno niezwłocznie zawiadomić Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi (centralny organ administracji rządowej podlegający bezpośrednio premierowi, sprawuje nadzór nad działalnością OFE) o obniżeniu wysokości kapitałów własnych poniżej tego pułapu. Jeżeli towarzystwo nie dokona wyrównania kapitałów własnych do niezbędnej wielkości w terminie określonym przez UNFE - nie krótszym niż 3 miesiące i nie dłuższym niż 12 miesięcy - stanowi to podstawę do cofnięcia przezeń zezwolenia na utworzenie towarzystwa.

Twórcy reformy wypracowali system zabezpieczeń, który zagwarantuje, by kapitały nie tylko nie przepadły, ale i procentowały w postaci wzrostu wartości przyszłej emerytury. W ustawie o OFE figuruje zapis o konieczności osiągania przez każdy z nich minimalnej stopy zwrotu z inwestycji. Rozwiązanie to ma służyć temu, by zysk w wybranym przez nas funduszu nie odbiegał in minus od konkurentów. Stopa ta to 50% średniej ważonej stopy zwrotu wszystkich funduszy. W sytuacji, gdy fundusz wykazuje niższą stopę zwrotu, deficyt ten pokrywany jest z rezerwowych środków PTE. Każde z działających na naszym rynku towarzystw zobligowane jest zapisami ustawy do gromadzenia ich (w wysokości 1,15% zarządzanego majątku) na specjalnym rachunku.

W przypadku, gdyby środki te okazały się niewystarczające na uzupełnienie różnicy między uzyskaną przez towarzystwo stopą zwrotu z inwestycji a 1/2 średniej ważonej stopy zwrotu funduszy ogółem, wtedy PTE zobligowane jest do pokrycia ewentualnych niedoborów z kapitałów własnych. Limit czasu określony został w tym przypadku na 14 dni..

Z kolei, gdyby okazało się, że towarzystwo nie dysponuje wystarczającym kapitałem na zniwelowanie ewentualnych strat, wtedy zostaje ogłoszona jego upadłość. Jednakże nawet taka hipotetyczna, niekorzystna sytuacja nie powinna stanowić powodu do obaw ze strony członków takiego towarzystwa, gdyż bankructwo PTE nie jest tożsame z bankructwem OFE - są to bowiem dwa odrębne pomioty prawne. Remedium na taką ewentualność stanowi pokrycie niedoboru ze środków Funduszu Gwarancyjnego,

który stworzony jest ze składek wszystkich towarzystw. Jednakże funkcjonowanie FG zawarowane jest przepisem, że całkowita wartość środków w nim zgromadzonych nie może przewyższać 0,1% wartości aktywów netto wszystkich OFE. Dlatego też, gdyby środki z FG nie były wystarczające, wtedy zgodnie z przepisami ustawy, niedobór pokryje budżet państwa.

W razie bankructwa towarzystwa kapitał zgromadzony w OFE zostanie automatycznie przetransferowany do funduszu, który pozyskał największą kwotę składek. Gdyby członkowie upadłego PTE nie zaakceptowali tego funduszu, wtedy mogą samodzielnie zgłosić akces do innego towarzystwa.

Niezmiernie ważny dla członków OFE jest fakt, że zarządzający PTE nie mają prawa do bezpośredniego dostępu do składek wpływających do funduszy. Przechowywanie ich leży w gestii niezależnej instytucji - depozytariusza, czyli banku dysponującego środkami własnymi o wysokości co najmniej 100 mln euro. Można dostrzec wyraźny trend do powierzenia przez PTE swych środków takim depozytariuszom jak: Pekao S.A., BRE Bank, Citibank, Deutsche Bank.

Depozytariusz ręczy własnym kapitałem za to czy pieniądze inwestowane są zgodnie z przepisami. W sytuacji, gdy stwierdzi, że PTE dokonuje tych inwestycji sprzecznie z przepisami, wtedy nie powinien realizować wytycznych dotyczących inwestycji i przekazać informacje na ten temat do UNFE. Po upadku PTE zarządzanie przejmuje właśnie depozytariusz. Musi on przekazać fundusz innemu towarzystwu. Za zgodą klientów może on wybrać PTE, które miało najwyższą minimalną stopę zwrotu. Jeżeli zaś zainteresowani nie zaakceptowałyby tej opcji, wtedy zarządzanie nad funduszem obejmie największe na rynku towarzystwo emerytalne.

UNFE monitoruje wiarygodność i zasoby finansowe akcjonariuszy PTE oraz zgodność z ustawą sposobu inwestowania aktywów. Towarzystwa winny preferować inwestycje długoterminowe w bezpieczne instrumenty finansowe, ażeby wartość aktywów powiększała się w bezpieczny i systematyczny sposób. Jednakże nie jest to jednoznaczne z tym, że fundusze będą osiągać takie same rezultaty finansowe.

Najistotniejszy czynnik dywersyfikujący strategię inwestycyjne funduszy sprowadza się do tego, ile aktywów planują inwestować w akcje, a jaką część w inne instrumenty finansowe. Bowiem zysk z inwestycji w akcje będzie w poważnej mierze determinował finalne dochody funduszy. W chwili obecnej reprezentanci funduszy deklarują, że w początkowej fazie działalności będą preferować bardzo ostrożną politykę inwestycyjną. Na razie zgromadzone w OFE środki są lokowane głównie w papiery skarbowe i depozyty bankowe. W miarę napływu większej liczby składek struktura portfela inwestycyjnego będzie ewoluować. Tymczasem proble-



my z transferowaniem składek z ZUS zahamowały skutecznie plany inwestycyjne. Na kontach funduszy znalazła się bowiem niewielka część należnych im kapitałów.

Zaaplikowane limity inwestycyjne mają służyć ochronie składek przed ryzykownymi lokatami. W celu zniwelowania ewentualnych strat PTE obowiązuje zakaz inwestowania więcej niż 5% aktywów funduszy w papiery jednego emitenta. Natomiast, ażeby wyrugować ewentualne nadużycia, zakazano również lokowania przez PTE środków papiery wartościowe emitowane przez same towarzystwa oraz w akcje lub obligacje akcjonariuszy PTE.<sup>6</sup>

Szczegółowa katalog limitów inwestycyjnych prezentuje się następująco:

Tabela 3

## Ustawowa struktura aktywów funduszy

| RODZAJ LOKATY  | LIMIT AKTYWÓW |
|--|---------------|
| 1. Świadczenia rekompensacyjne   | 7,5%          |
| 2. Bankowe depozyty i papiery wartościowe  | 20%           |
| 3. Akcje spółek notowanych na regulowanym rynku giełdowym*   | 40%           |
| 4. Akcje spółek notowanych na regulowanym rynku pozagiełdowym oraz inne spółki publiczne nie dopuszczone do publicznego obrotu*                                  | 10%           |
| 5. Akcje NFI   | 10%           |
| 6. Certyfikaty inwestycyjne emitowane przez fundusze inwestycyjne zamknięte (maks. 5%), a także mieszane*  | 10%           |
| 7. Jednostki uczestnictwa zbywane przez fundusze inwestycyjne otwarte oraz specjalistyczne fundusze inwestycyjne otwarte*  | 15%           |
| 8. Obligacje i inne dłużne papiery wartościowe emitowane przez gminy, związki komunalne bądź miasto stołeczne Warszawę (jeśli dopuszczone do publicznego obrotu) | 15%           |
| 9. Obligacje i inne dłużne papiery gmin, ale nie dopuszczone do publicznego obrotu   | 5%            |
| 10. Papiery emitowane przez inne podmioty niż wymienione powyżej, dopuszczone do publicznego obrotu  | 10%           |
| 11. Obligacje zabezpieczone całkowicie, ale nie dopuszczone do publicznego obrotu  | 5%            |

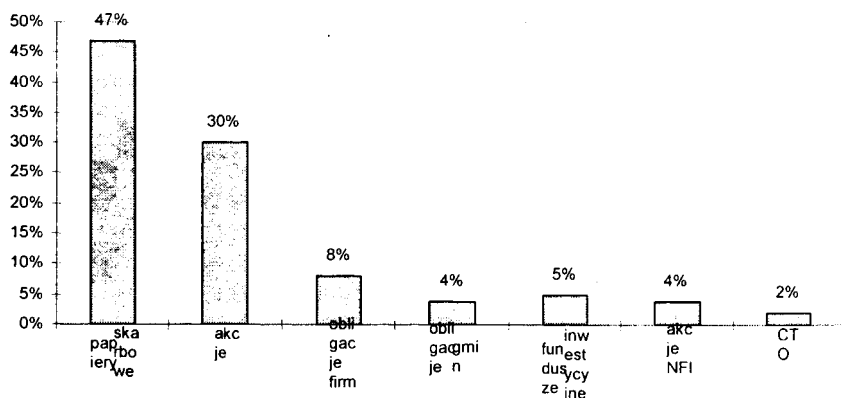
<sup>6</sup> Z. Leśniewska: *Polisa ze spadochronem*, „Wprost” 1999, nr 35, s. 6-8.

|  |    |
|--|----|
| 12. Obligacje i inne dłużne papiery wartościowe emitowane przez spółki publiczne, inne niż określone w pkt. 10 i 11, które nie zostały dopuszczone do publicznego obrotu | 5% |
| 13. Za granicą   | 5% |

\* Lokaty nie mogą stanowić więcej niż 60% aktywów funduszu; w pkt. 1 i 3-6 nie mogą stanowić więcej niż 10% jednej emisji.

Źródło: Z. Leśniewska: *Polisa ze spadochronem*, „Wprost” 1999, nr 35, s. 8.

Aktywa funduszy emerytalnych (prawdopodobny skład portfela)



Źródło: A. Jaskólski: *Największa pula w III RP*, „Businessman Magazine” 1998, nr 11, s. 83.

Po osiągnięciu wieku emerytalnego za kapital zgromadzony na koncie w OFE emeryt wykupi w zakładzie emerytalnym dożywotnią emeryturę. Zakłady te będą miały formę spółki akcyjnej z kapitałem akcyjnym równym 25 mln euro. Zezwolenia na prowadzenie tej działalności będą wydawane dopiero na rok przed osiągnięciem minimalnego wieku emerytalnego przez pierwszych uczestników II filaru. Zgodnie z przepisami trzeba będzie zawrzeć z zakładem emerytalnym umowę stanowiącą, w jakiej formie chce się pobierać świadczenie. Sam fundusz nie będzie bowiem wypłacał przypadającej nań części emerytury. Za umowę będzie trzeba zapłacić do 7% wnoszonego kapitału.

Za środki zgromadzone w funduszu będzie można wykupić świadczenie indywidualne, małżeńskie bądź z gwarantowanym okresem płatności. Wszystkie one są wypłacane osobie ubezpieczonej dożywotnio. W wariantcie emerytury małżeńskiej będzie ona wypłacana do śmierci obu małżonków. Gwarancja czasu wypłaty dotyczy sytuacji, gdy ubezpieczony umrze przed upływem tego okresu. W takim przypadku emerytura pobierana jest przez wskazaną przez zmarłego osobę, aż do wygaśnięcia terminu gwarancji.

Emerytura finansowana składkami do OFE jest jednoznacznie określona. Wysokość świadczenia będzie ograniczona dwoma czynnikami - wielkością zgromadzonych kapitałów oraz statystyczną średnią spodziewanej długości życia. Zgromadzone środki podzielone zostaną przez liczbę miesięcy, w których statystycznie rzecz ujmując będą wypłacane świadczenia. Powyższa liczba będzie określona na bazie statystycznych kategorii średniego trwania życia w latach, obliczanego przez GUS.

Wysokość przyszłej emerytury, wypłacanej po zakończeniu pracy zawodowej będzie skorelowana z sumą zwaloryzowanych składek zapisanych na koncie w ZUS. Determinantami wysokości emerytury wypłacanej z funduszu będą:

- wzrost gospodarczy i związany z nim wzrost płac,
- opłaty pobierane przez OFE i zakłady emerytalne, które będą wypłacać emeryturę z funduszu,
- poziom zysków z lokowania składek w papiery wartościowe (zdeteminowany on jest sytuacją gospodarczą oraz umiejętnościami zarządzania funduszem)

Funkcjonuje ogólna prawidłowość, że w krótkim okresie środki gromadzone w funduszu emerytalnym wykazują niższą dynamikę niż w ZUS. Czynnikiem wpływającym na istnienie tej zależności są opłaty pobierane przez OFE oraz amplituda wahań na rynkach kapitałowych - w dłuższej perspektywie czasowej wyrównują się. Dłuższe oszczędzanie sprzyja szybszemu przyrostowi środków w OFE. Należy tu podkreślić fakt, że rozpatrując dłuższy horyzont czasowy opłaty będą sukcesywnie maleć. Początkowe stadium działalności funduszy wiąże się z wysokimi nakładami na działalność reklamową i rozbudowę sieci akwizycyjnej.

Wysokość inwestowanych kwot wpływa nie tylko na prowizję pobieraną przez PTE, ale także na opłaty za zarządzanie kapitałem. Wraz z upływem czasu wyraźna stanie się tendencja do redukcji prowizji i wzrostu poziomu opłat za zarządzanie kapitałami z drugiej strony. Przepisy ustawy mówią, że opłata ta nie może przekroczyć 0,05% miesięcznej wartości aktywów. W gestii PTE leży także wybór innej opcji - zdefinio-

wanie z góry poziomu, którego nie przekroczy, nawet wtedy gdy wzrośnie wartość aktywów. W tej sytuacji, przy wyższym poziomie aktywów, opłata za zarządzanie nie wzrasta i de facto inwestowanych jest więcej oszczędności klientów.<sup>7</sup>

Można pokusić się o prognozowanie wpływu funduszy emerytalnych na rynek kapitałowy. Istotne będą tu dwie kwestie; wielkość popytu przez nie tworzonego i jak będzie on realizowany oraz jak będzie się kształtował popyt ze strony innych uczestników gry finansowej. De facto chodzi więc o wielkość strumienia pieniędzy „pompowanych” w giełdę przez fundusze i o to, ile pieniędzy wpłynie z innych źródeł (w związku ze spodziewanym ożywieniem na rynku).

Początkowo można sądzić, że nastąpi niebagatelne zasilenie rynku kapitałowego - głównie giełdy. Należy jednak mieć na względzie uwarunkowania prawne, które będą zawężać pole inwestycyjnych manewrów funduszy. Bowiem nie mogą one, jak już wspomniałam, inwestować w akcje więcej niż 40% swego portfela. Poza tym, w sytuacji drastycznego obiegania wyników funduszu in minus od średniej wygenerowanej przez konkurencję, wtedy nieodzowna jest dopłata ze środków własnych zarządzającego. Oba te obwarowania prawne mogą sprzyjać konserwatywnej i stosunkowo ostrożnej polityce inwestycyjnej firm zarządzających funduszami. Przewiduje się, że 40% udział akcji raczej się nie pojawi, a bardziej prawdopodobny będzie udział kilkunastoprocentowy.

Z kolei bardziej wyraźny może okazać się pośredni wpływ funduszy na kondycję giełdy. Mianowicie: nastąpi zjawisko poważnego powiększenia rynku, pojawią się stabilni inwestorzy - OFE, pobudzony zostanie rozwój gospodarczy. Dzięki tym korzystnym, długoterminowym widokom dla naszego rynku kapitałowego można oczekiwać większego strumienia kapitału zagranicznego, także tego o charakterze długookresowym.

Zakładając optymistyczny wariant, koniunkturę na rynku złączną stymulować kapitały zewnętrzne i kapitały rodzime, które ze stanu letargu wejdą w fazę aktywności. Następnie ten długofalowy wzrost rynku może zaowocować uaktywnieniem kolejnych rezerw finansowych - funduszy inwestycyjnych (sensu stricto) oraz innych produktów bazujących na inwestycjach w akcje jak: ubezpieczenia na życie z funduszami inwestycyjnymi, emerytalne fundusze pracownicze.

Jednakże najistotniejszą rolą funduszy emerytalnych będzie kreowanie dużego, stałego popytu na papiery skarbu państwa - przede wszystkim na obligacje. Bowiem przy tak długim horyzoncie czasowym, charakterystycznym dla funduszy emerytalnych, niejako idealny instrument finan-

---

<sup>7</sup> A. Negri: *Nowa emerytura*, op. cit., s. 5.

sowy stanowią dla nich właśnie wieloletnie obligacje. Jednakże nie tylko fundusze wykazują zainteresowanie nimi, tak więc presja ze strony kupujących zaowocuje obniżeniem rentowności, a w konsekwencji obniżką realnych stóp procentowych. A to zjawisko stanowi dla skarbu państwa pozytywny trend, jako że obniży się koszt finansowania, zaś bilans budżetu będzie korzystniejszy.

Zaistnieje także możliwość pobudzenia słabo rozwiniętych rynków obligacji komunalnych i przedsiębiorstw. Poza tym wykreowany przez fundusze popyt umożliwi mniej skomplikowane i tańsze zdobywanie kapitałów pochodzących ze źródeł pozabankowych, co powinno stymulować koniunkturę w gospodarce.<sup>8</sup>

#### 4. POLSKA REFORMA EMERYTALNA NA TLE INNYCH PAŃSTW

Rodzimy system emerytalny można porównywać głównie z systemami wdrożonymi w krajach Ameryki Łacińskiej. W roku 1981 sprywatyzowany został w Chile publiczny, naznaczony nieefektywnością system emerytalny. Chilijska reforma stała się inspiracją dla przeobrażeń w tej materii w: Peru (1993 r.), Kolumbii (1994), Argentynie (1994), Kostaryce (1995), Urugwaju (1996) i Meksyku (1997). Naczelną przyczyną zaaplikowania reformy było nieuchronnie zbliżające się bankructwo dotychczasowych rozwiązań. Składki płacone przez pracujących nie były pomnażane za pośrednictwem inwestowania ich, lecz wykorzystywano je do finansowania bieżących świadczeń emerytalnych.

W odpowiedzi na te zagrożenia wdrożono system ubezpieczeń kapitałowych, który zaczął funkcjonować równoległe z dotychczasowym. Pracownicy z długoletnim stażem pracy mieli do wyboru: pozostanie w starym systemie bądź akces do systemu zreformowanego. Z kolei nowo zatrudnieni rozpoczynali pracę od wskazania funduszu, do którego chcieliby kierować swe składki.

Chilijskie i argentyńskie doświadczenia na polu przeobrażeń systemu emerytalnego spotkały się z rezonansem wśród twórców naszej reformy. W obu tych krajach wszyscy pracujący mieli na początku reformy możliwość dokonania wyboru między dotychczasowymi a nowymi rozwiązaniami. Dla porównania - według koncepcji meksykańskich pracownicy urzędów i przedsiębiorstw państwowych zobligowani zostali do pozostania przy starych regułach, zaś jedynie pracownicy firm prywatnych objęci byli zasadami nowego systemu. W Polsce w możliwość wyboru wyposażone zostały jedynie osoby plasujące się w przedziale wiekowym 31-50 lat.

---

<sup>8</sup> K. Wolny: *Hossa za rogiem*, „Przewodnik po reformie emerytalnej”, s. 20-21.

Każdy z uczestników nowego systemu staje się posiadaczem indywidualnego konta, na którym gromadzone są jego składki. W Chile równają się one 10% wynagrodzenia, zaś w wariantcie meksykańskim - 6,5%. Należy tu nadmienić, że każdy ubezpieczony Meksykanin odprowadza ponadto 5% składki zasilającej fundusz mieszkaniowy, jednakże środki te nie przechodzą we władanie funduszy emerytalnych. Zgromadzone środki są kapitalizowane, zaś kwota świadczeń zdeterminowana jest wartością zgromadzonego kapitału. Rozwiązania chilijskie przewidują przekazywanie ubezpieczonemu danych o stanie konta co najmniej trzy razy w roku. Natomiast zgodnie z przepisami obowiązującymi w Meksyku ubezpieczony musi raz w roku zaznajomić się ze stanem swego konta.

Środki ubezpieczonych w zreformowanych systemach wyposażone są w mechanizmy skutecznej ochrony. Jeśli nastąpi bankructwo jednego funduszu kapitały jego członków zostaną przetransferowane do innego, działającego w sposób efektywny. Natomiast finalnym gwarantem, zgodnie z przepisami zawartymi w ustawach, stał się skarb państwa. Bardzo optymistycznym prognostykiem jest fakt, że eksperci oceniają polski system emerytalny jako plasujący się wśród najbezpieczniejszych w skali świata.

W Chile minimalny pułap wkładu, jaki należy wnieść przy rejestracji towarzystw zarządzających funduszami określono na 160 tys. dolarów. Natomiast, w sytuacji gdy liczba ubezpieczonych przekracza 7,5 tys. osób wzrasta on do poziomu 480 tys. dolarów. Towarzystwo emerytalne zobligowane jest ponadto do przechowywania na rachunku bankowym środków rezerwowych, których równowartość wynosi 1% zgromadzonych funduszy. Z kolei argentyńskie rozwiązania przewidują konieczność posiadania 3 mln dolarów oraz utrzymywania na rachunku rezerwowym środków stanowiących 2% zgromadzonych kapitałów (nie mniej niż 3 mln dolarów). Natomiast w Polsce przepisy ustawy obligują fundusze do dysponowania kapitałem akcyjnym nie mniejszym niż 4 mln euro, zaś na rachunek bankowy powinny one przelać 1-3% wartości aktywów.

Kraje Ameryki Łacińskiej można określić na razie jako nowiejuszy w dziedzinie funkcjonowania u nich zreformowanych systemów emerytalnych, jako że okres ich działalności nie przekracza 6 lat. Tak więc nielato pokusić się o konkluzję na temat ich ekonomicznej i organizacyjnej efektywności. Chlubny wyjątek stanowi tu reforma przeprowadzona w Chile. Każdy z ubezpieczonych w tym kraju stanął przed wyborem między dwoma opcjami pobierania świadczeń - albo przez określony czas bądź dożywotnio. Dzięki reformie świadczenia pobierane przez ubezpieczonych przekraczają dwukrotnie wysokość świadczeń obliczanych według starych zasad. Emerytura oscyluje wokół 78% wcześniejszego wynagrodzenia.

Niebagatelne znaczenie dla powodzenia reformy systemu emerytalnego ma kampania reklamowa, mająca przekonać ludzi do nowatorskich rozwiązań. W roku debiutu nowego systemu rząd argentyński wyasygnował na ten cel sumę przekraczającą 100 mln dolarów. Jednakże jedynie 1/3 Argentyńczyków zdecydowała się na powierzenie swych środków funduszom emerytalnym. Z kolei w Chile pierwszy miesiąc funkcjonowania zreformowanego systemu zaowocował akcesem 500 tys. członków. Przeszło to najśmielsze oczekiwania pomysłodawców reformy, którzy szacowali, że zgłosi się tylko 50 tys. pracowników. Obecnie, po 15 latach od wdrożenia reformy, uczestnikami funduszy jest ponad 4,7 mln z 5,2 mln zatrudnionych. Z kolei po 1,5 roku od debiutu reformy w Meksyku do funduszy przystąpiło 13 mln osób z 15 mln pracujących w chwili jej startu.

Argentyńczycy mieli do wyboru 25 funduszy, w tym 21 kontrolowanych przez kapitał zagraniczny, jako że rząd zezwolił towarzystwom zagranicznym na udział w funduszach. Jedynie kilka z funduszy pozyskało zadowalającą liczbę członków. Aktualnie funkcjonuje 15 z nich, gdyż w 1997 r. rozpoczęła się konsolidacja, w efekcie której 70% rynku znalazło się we władaniu piątki największych funduszy.

Podobne procesy zaszły również na rynku chilijskim i peruwiańskim. Natomiast rozwiązania wprowadzone w Meksyku przewidują poważne ograniczenia uniemożliwiające nadmierną koncentrację rynku. W ciągu pierwszych 4 lat fundusze zobligowane są do ubezpieczenia nie więcej niż 17% wszystkich potencjalnych klientów. W momencie wdrożenia reformy składki zatrudnionych były przedmiotem rywalizacji 17 funduszy. Po upływie 6 miesięcy funkcjonowało już tylko 14 z nich, ponieważ 3 nie przedstawiły atrakcyjnej oferty i upadły. Natomiast ich klienci zostali przejęci przez ich konkurentów.

Fundusze emerytalne w bardzo ostrożny sposób inwestują pieniądze swych członków. Gros z nich zaczynało swe inwestycje od bardzo bezpiecznych papierów wartościowych. Po 16 latach funkcjonowania chilijskiego systemu emerytalnego tamtejsze fundusze lokują 30% swych aktywów w akcje. Wyposażone są one w prawo do inwestowania do 40% aktywów za granicą, jednakże niezbyt chętnie z niego korzystają, bowiem lokują tam tylko 10%. Fundusze generują aż 40% chilijskiego PKB rocznie.

Dotychczas nie nastąpiło bankructwo towarzystwa emerytalnego - te przeżywające problemy albo zostają sprzedane albo dokonuje się ich fuzja z inną firmą. Na gruncie chilijskim fuzje zaczęły dokonywać się po 5 latach, prawdopodobnie także w naszym kraju rozpocznie się podobny proces. Jedyne niechlubny wyjątek stanowi tu Kazachstan, w którym po za-

aplikowaniu reformy zainspirowanej doświadczeniami chilijskimi wystąpiły poważne perturbacje. Nie istniały bowiem rozwinięte instytucje finansowe, ale optymistycznie sądzono, że pojawią się one, w momencie startu reformy. Okazało się to jednak iluzoryczne, ponadto w konsekwencji problemów administracyjnych drastycznie spadła suma zbieranych składek.<sup>9</sup>

Jeśli zaś idzie o rozwiązania unijne, to generalnie rzecz ujmując można stwierdzić, że w krajach członkowskich Unii Europejskiej funkcjonują różne systemy zabezpieczenia społecznego, co przekłada się oczywiście na różnice w poziomie zapewnianej ochrony, warunkach nabywania uprawnień do świadczeń, metodach naliczania ich wysokości. Aktualnie nie występują żadne przesłanki mogące zwiastować powstanie w Europie jednego wspólnego systemu emerytalnego, jako że w gestii poszczególnych krajów członkowskich leży wskazywanie kategorii osób obejmowanych przez ich ustawodawstwo socjalne, decyzje o rodzaju świadczeń, warunkach ich uzyskania, sposobie obliczania ich wysokości oraz składkach.

Należy nadmienić, że otwarte fundusze emerytalne czerpiące z rozwiązań zastosowanych na gruncie Ameryki łacińskiej nie stały się w Europie Zachodniej zbyt popularne. Bowiem II filar tworzą tu głównie fundusze branżowe bądź zakładowe - funkcjonują one we Włoszech, Francji, Holandii i Danii. Dzięki przyjęciu takiej koncepcji w zarządach funduszy reprezentowani są przedstawiciele pracodawców jak i związków zawodowych, którzy łączą się w wysiłkach na rzecz zapewnienia sobie sówitej emerytury.

Rozwiązania holenderskie przewidują, że emeryci (wiek emerytalny - 65 lat) po przepracowaniu 40 lat otrzymują świadczenia w wysokości 70% ich ostatniej pensji. Proporcje kształtują się tu następująco - z kasy budżetu pochodzi 40%, reszta zaś jest pokrywana z II filaru (głównie z funduszy wygenerowanych na poziomie przedsiębiorstwa lub branży). Imponujące są np. kwoty, jakimi dysponuje największy holenderski fundusz branżowy ABP - pracowników sektora publicznego, jest to bowiem 300 mld guldenów. Fundusz ten jest też liderem wśród wszystkich europejskich funduszy branżowych - zrzesza milion osób płacących składki i 500 tys. emerytów. Z kolei Philips stworzył największy w Holandii fundusz emerytalny należący do jednej firmy - wartość jego aktywów to 21 mld guldenów.

Rozwiązania włoskie wprowadziły możliwość tworzenia funduszy branżowych od 1997 r. W ciągu tego czasu zgłosiło do nich akces 2,5 mln osób. Do tej pory obligatoryjne uczestnictwo w II filarze przewidziała jedynie, nie będąca członkiem UE, Szwajcaria. Jednakże w jej ślady pójdzie zapewne Wielka Brytania, gdzie już dwie dekady temu wykreowano

---

<sup>9</sup> A. Negri: *Nowa emerytura*, s. 5.



możliwość wyboru między ubezpieczeniem państwowym a prywatnym (korzysta z niego 80% społeczeństwa).

Fala dyskusji na temat wprowadzenia obowiązkowego II filaru przetacza się po Europie rokrocznie. Eksperti forsują tezę, że obligatoryjna przynależność do prywatnych funduszy emerytalnych nie przełoży się w automatyczny sposób na godziwe emerytury dla wszystkich uczestników. Będzie to realne wtedy, gdy fundusze nie będą dbać li tylko o zaspokojenie potrzeb swych klientów, ale i zaangażują się w kreowanie wzrostu gospodarczego. Szwedzcy specjaliści dokonali symulacji, według której wzrost PKB o 1% rocznie równałby się konieczności egzekwowania w 2025 r. składki w wysokości 34%. Natomiast wzrost o 2% umożliwiłby zamrożenie składki na poziomie 23%.

Tymczasem rządy praktycznie wszystkich państw europejskich z niepokojem rozważają, czy aby ich systemy emerytalne będą zdolne nie „eksplodować” w obliczu potrzeb starzejących się społeczeństw. Bowiem w wypadku funkcjonujących w Europie systemów repartycyjnych, bardzo istotne są korzystne tendencje demograficzne. A obecnie trendy te prezentują się negatywnie - wskazuje na to raport demograficzny Rady Europy, według którego w 1995 r. dzieci stanowiły 27,6%, zaś szacunki przewidują obniżenie się tego wskaźnika do 13,6% w roku 2020. Z kolei liczba uprawnionych do pobierania świadczeń emerytalnych zwiększy się z poziomu 13,7% do 19%. W roku 2025 40% mieszkańców państw unijnych przekroczy próg 65 lat, podczas gdy obecnie jest ich jedynie 23%.

Poza tym wartość wypłacanych świadczeń emerytalnych w niektórych państwach osiągnie pułap 20% PKB. Z narodowych budżetów wciąż jest wypłacana ich większość, co stwarza realną groźbę bankructwa. Niechlubną palmę pierwszeństwa w obciążaniu państwowych budżetów dzierżą emeryci włoscy i greccy, gdyż ich świadczenia prawie w 100% mają swe źródło w kasie państwowej. Z kolei np. w Holandii z tego źródła pochodzi około 1/2 emerytur. Jedyną alternatywę stanowi dynamiczny rozwój funduszy emerytalnych - powszechnych, regionalnych, branżowych i zakładowych.

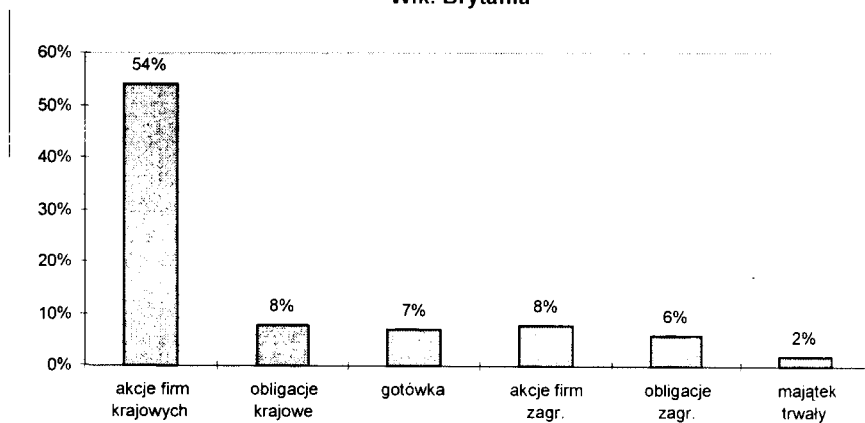
Wartość wszystkich funkcjonujących w Europie Zachodniej prywatnych funduszy oceniana jest na 2,9 bln dolarów. W niektórych krajach unijnych aktywa funduszy przewyższają wartość spółek notowanych na narodowych giełdach. Zaś np. w Holandii i Szwajcarii przekraczają poziom PKB. Aktywa funduszy operujących w Unii stanowią równowartość 23% PKB generowanego w UE.<sup>10</sup>

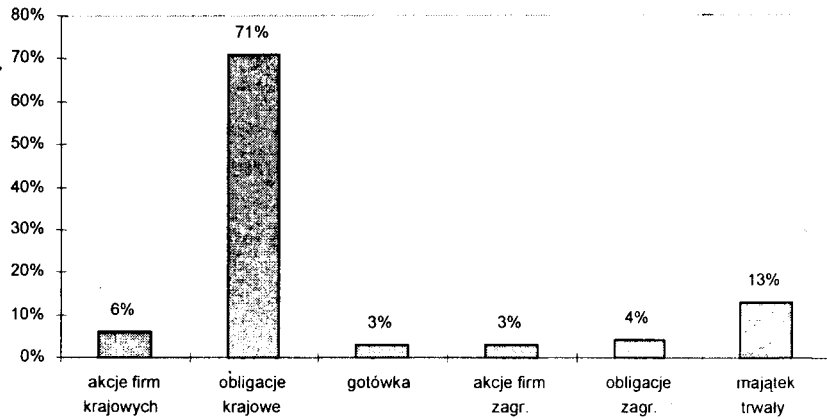
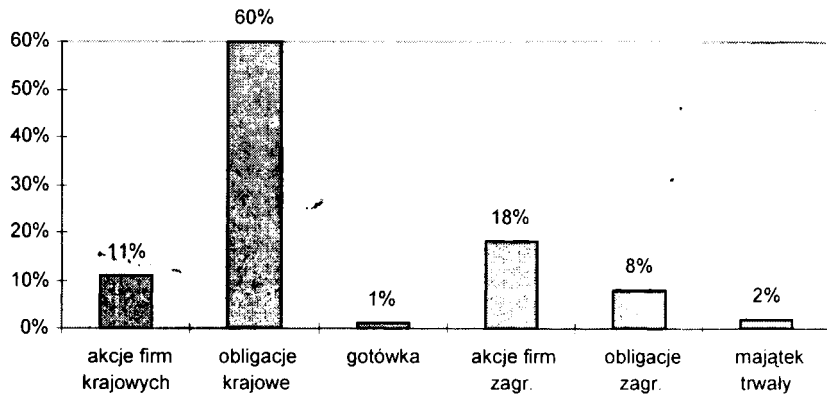
---

<sup>10</sup> A. Szoszkiewicz: *Unia emerytów*, „Wprost” 1999, nr 35, s. 18-19.

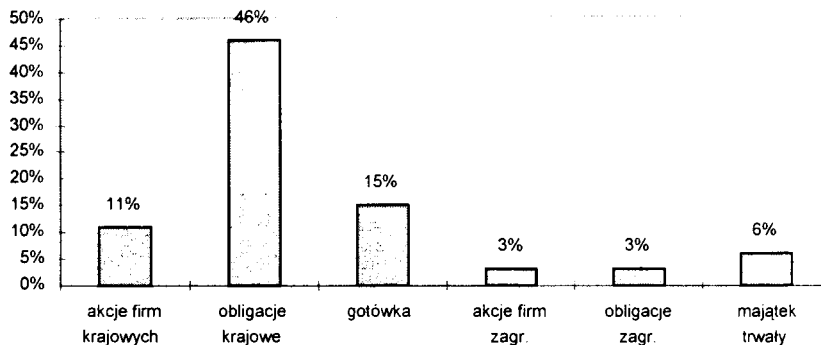
Urzednicy Komisji Europejskiej oceniaja, ze fundusze uzyskiwalyby korzystniejsze wyniki finansowe, gdyby w szerszym zakresie dyskonto- waly mozliwosci oferowane przez jednolity rynek europejski. Kapitaliza- cja skladek bylaby wyzsza, gdyby panstwa UE zliberalizowaly obostrzenia w sferze inwestycji w obligacje i akcje. W Irlandii zniwelowano te ogra- niczenia i obecnie 43% aktywow lokowanych jest w akcjach przedsie- biorstw irlandzkich, a 37% za granica. W Wielkiej Brytanii na poczatku ubieglej dekady wyeliminowano wszelkie przeszkody i fundusze emery- talne zaczely aktywnie inwestowac na zagranicznych rynkach kapita- lowych. Zaczely w owczas generowac korzystniejsze wyniki finansowe.

Wlk. Brytania



**Niemcy****Holandia**

## Szwajcaria



Źródło: opracowanie własne na podst.: A. Szoszkiewicz: *Unia emerytów*, „Wprost” 1999, nr 35, s. 19.

W roku 1997 w tzw. zielonej księdze skatalogowano naczelną problematykę negatywnie wpływającą na funkcjonowanie funduszy i ich członków. Zaliczono do nich m.in. restrykcje w dziedzinie inwestowania poza granicami państw, w których zarejestrowane są fundusze oraz perturbacje w transferowaniu pełni praw emerytalnych poza granice kraju zamieszkania. Narusza to fundamentalną zasadę jednolitego tynku europejskiego czyli swobodę do zamieszkania i pracy w każdym kraju UE.

Reasumując zagadnienie naszej reformy emerytalnej, można pokusić się o stwierdzenie, że pierwszy okres jej funkcjonowania może wywrzeć duży wpływ na świadomość pracobiorców. Będzie wyraźny związek między dzisiejszym odkładaniem funduszy a emeryturą pobieraną w przyszłości. Zdanie sobie z tego sprawy może zaowocować istotnymi z punktu widzenia gospodarki przeobrażeniami na rynku pracy. Tajemnicą poliszynela był bowiem proceder, szczególnie w małych firmach zaniżania części wynagrodzenia, będących podstawą dla składek ZUS.

Niezmiernie istotny jest fakt, że eksperci uplasowali nasz zreformowany system emerytalny wśród systemów najbezpieczniejszych na świecie. Pozostaje mieć nadzieję, że wdrożona w tym roku reforma będzie pozytywnym impulsem dla całej rodzimej gospodarki.